№ 135. Łódź Poniedziałek 25 maja 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.30

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

KINO CORSO Zielona 2

Życie za życie

Dramat w 5 akt. z prologiem. W roli głównej: Ellen Richter.

Zacięte walki nad Dźwiną i Berezyną.

Warszawa, 23 maja. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 23 b. m.

Na południe, celem odrzucenia gromadzącego się przeciwnika, przeprowadzono akcję wypadową, która odrzuciła nieprzyjaciela z Wierchówka, z Rosijanca i Gordyjewki. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. Na wschód od Białej Cerkwi odrzucono oddziały bolszewickie koncentrujące się w Karapiszczu i w Bogosławju. W rejonie Kijowa i na północ wzdłuż Dniepru intensywna działalność wywiadowcza. Nieprzyjaciel podtrzymuje w dalszym ciągu ofenzywę na południe od Dźwiny. Równocześnie usiłowania bolszewików na kilkunastu miejscach Berezyny do przekroczenia tej rzeki świadczą, że nieprzyjaciel uporczywie i z nakładem wszystkich rozporządzalnych środków dąży do uzyskania znamiennego sukcesu na polskim froncie. Uderzenia czerwonych oddziałów rozpryskują się na naszej odpornej linji obronnej. Koło ujścia rzeki Olsy do Berezyny nieprzyjaciel, wykorzystując lesiste wybrzeże, przeprawiał się tratwami na zachodni brzeg Berezyny. 6 naszych kompanji, wysłanych spieszniej z Bobrujska, dziarskim koncentrycznym natarciem zniosło około jednej brygady nieprzyjacielskiej. W walkach na Berezynie oddziały nasze wzięły 400 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **Kuliński,** generał podporucznik.

Warszawa, 24 maja. (P. A. T.). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 24 maja.

Na odcinku na południe od Dźwiny słabną ataki nieprzyjaciela, skierowane dotychczas główną siłą w kierunku toru kolejowego przez Głębokie. Nieprzyjaciel ponowił natomiast znacznemi siłami próby sforsowania Berezyny. Szczególnie uporczywie atakowali bolszewicy na przyczółek Borysowie. Wszystkie uderzenia na linji rzeki Berezyny zostały krwawo odparte. Na Ukrainie bez ważniejszych wydarzeń

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński
generał podporucznik.

Handlowi delegaci sowietów w Londynie.

Londyn, 23 maja. (Pat.) Havas. Spóźn. Trzej delegaci handlowi Rosji sowieckiej, jak podaje „Daily Mail", przybyli do Londynu. — Wczoraj udali się do ministerstwa spraw zagranicznych, następnie zaś byli przyjęci przez Radę Najwyższą ekonomiczną. Delegaci zobowiązali się nie udzielać wywiadu, ani też nie oddawać się propagandzie politycznej.

Sprawa wojny polsko-rosyjskiej w parlamencie angielskim.

Wiedeń, 23 maja (PAT). Radjo. W. B. K. donosi z Londynu: Robert Cecil oświadczył w Izbie gmin, że obecnie nastał w polityce zagranicznej moment krytyczny. Liga narodów dąży do utrzymania pokoju, dlatego więc nie wglądnęła w kwestję polsko-rosyjską. Zdaniem Cecila należy zapobiec dalszej wojnie między Rosją a Finlandją i Rumunją. Liga narodów może jeszcze powstrzymać dalsze kroki wojenne Polski przeciwko Rosji. Bonar Law w odpowiedzi na to oświadczenie podniósł, że Rosja sowiecka nie została ani zaproszoną do przystąpienia do Ligi narodów, ani też zawiadomiona urzędownie o jej ukonstytuowaniu się. Co do Polski zaznaczył, że bolszewicy prowokowali Polskę bardzo często, jak naprz. w oświadczeniu Trockiego wobec Francji, który to oświadczył, że po obrachunku z Denikinem Rosja rzuci swoje potężne rezerwy na front polski.

Protest przeciwko ofenzywie polskiej.

Zurych, 20 maja. (Pat.) Havas. Spóźn. Radjo z Moskwy donosi, że rząd sowietów przesłał rządom sprzymierzonym notę, protestującą przeciwko ofenzywie polskiej.

Zjazd narodowych organizacji robotniczych.

Przy udziale 734 delegatów i delegatek, reprezentujących 374 tysiące robotników zorganizowanych w narodowem stronnictwie robotników (NSR.) Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza, Westfalji i wolnego miasta Gdańska, oraz deleg. Narodowego Związku Robotników, działających na terenie byłej Kongresówki i kresów wschodnich odbył się w dniach 23 i 24 maja r. b. w Warszawie w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa narodowy kongres robotniczy, na którym przyjęto wśród powszechnego entuzjazmu jednomyślną uchwałę, rozwiązującą wyżej wymienione organizacje i proklamującą jednolitą organizację polityczną polskiej klasy pracującej pod nazwą „Narodowej partji robotniczej" (NPR.).

Kongresowi przewodniczył p. J. Rymer z Katowic i dr. Bujalski z Tarnowa.

Przy wyborze prezydjum wygłoszono szereg przemówień powitalnych. W kongresie wziął udział minister pracy i opieki społecznej inż. Pepłowski, przyjmowany owacyjnie przez zebranych.

Uchwalone przez kongres rezolucje domagają się zawarcia sprawiedliwego pokoju z równoczesnem stwierdzeniem, że dotychczasowa zaborcza i obłudna polityka sowietów przedłużała wojnę, którą Polska prowadzi dla ugruntowania swej niepodległości i w imię wolności narodów, ciemiężonych przez Rosję.

Następnie uchwalono wśród wielkiego entuzjazmu hołd dla armji polskiej i Wodza Naczelnego.

Specjalnie wybrana delegacja złoży osobiście imieniem kongresu wyrazy czci i hołdu Naczelnikowi państwa.

Z innych uchwał należy wymienić żądanie zniesienia oddzielnego ministerstwa, b. dzielnicy pruskiej, przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu w dzielnicy pozańskiej.

Ożywione debaty wywołała sprawa terenów plebiscytowych, którym kongres poświęcił bardzo wiele uwagi, domagając się od rządu najostrzejszych kroków celem położenia kresu barbarzyńskiemu znęcaniu się czechów i niemców nad ludnością polską ziemi plebiscytowej. Ponadto powzięto rezolucję domagającą się natychmiastowego uchwalenia konstytucji, w sprawie wolnego miasta Gdańska „przeciwko obecnej delegacji polskiej", w sprawie całkowitego sekwestru ziemiopłodów, oraz wezwania ogółu robotniczego do energicznego poparcia Pożyczki Odrodzenia.

Drugi dzień kongresu poświęcono sprawom czysto organizacyjnym i wyborom władz naczelnych Narodowej Partji Robotnij.

Odpowiedź Ligi narodów rządowi bolszewickiemu.

Paryż, 24 maja (PAT). Radjo. Rząd francuski przesłał do rządu sowietów następującą depeszę: Do komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Cziczerina, Moskwa:

Rada Ligi narodów zbadała jak najdokładniej odpowiedź rządu sowietów na radjotelegram wysłany przez Radę dnia 17 marca i żałuję, że rząd sowietów po tak długiej zwłoce w odpowiedzi na propozycję Rady stawia warunki, które są równoznaczne z odmową. Odpowiedź stara się wykazać różnice między państwami, których przedstawiciele są uprawnieni do uczestniczenia w projektowanej ankiecie, Liga narodów jest stowarzyszeniem międzynarodowem, mającem na celu zaprowadzenie sprawiedliwości i pokoju, jej delegaci reprezentują nie to, lub owo państwo, lecz tylko samo stowarzyszenie. Liga narodów ma nadzieję, iż rząd sowietów, zmodyfikuje swoją odpowiedź. Jeżeli rząd sowietów nie będzie w stanie przyjąć warunków, postawionych w dniu 17 marca, do dnia 15 czerwca to Rada Ligi narodów składa na rząd sowietów całą odpowiedzialność za niedojście do skutku układu, który miał na celu tylko poprawienie ekonomicznej sytuacji świata i stosunków międzynarodowych.

Czyczeryn zrywa z Ligą Narodów.

Paryż, 20 maja (PAT)—Havas spóźn.—„Matin" otrzymał z Rzymu depeszę donoszącą, że Rada Ligi Narodów poświęciła posiedzenie tajne obradom nad komunikatem rządu sowietów świeżo otrzymanym. W komunikacie tym Cziczerin oświadcza, że poparcie którego doznaje zewsząd ofenzywa polska wyjaśniło zupełnie sytuację. W związku z tym rząd sowieski nie zgadza się na przybycie do Rosji jakiejkolwiek komisji pozostającej pod patronatem Ligi Narodów.

P handel z Rosją.

Wiedeń, 23 maja (PAT). Radjo. W. B. K. donosi: „Berlinske Tidende" podaje, że Krasin przybył wczoraj do Sztokholmu, aby wejść w kontakt ze szwedzkimi sferami handlowemi. Krasin udaje się następnie do Londynu, aby przyłączyć się do delegacji rosyjskiej dla spraw handlowych. Potwierdza się wiadomość, że Litwinow osiądzie na stałe w Chrystjanji.

Uchwały Zjazdu P. P. S.

Warszawa. 25.5 (PAT) — W dniach 23, 24 i 25 maja odbył się kongres PPS nn którym uchwalono następujące zasadnicze rezolucje polityczne: PPS. protestuje przeciw dalszej wojnie i w przedłużaniu jej na wschodzie widzi groźne niebezpieczeństwo dla kraju, który nie może przystąpić do odbudowy i wyczerpuje swoje siły. PPS. domaga się jak najrychlejszego zawarcia pokoju, — przyczem koniecznem jest zarówno ażeby rząd bolszewicki zrzekł się imperjalistycznych dążeń jak i to żeby rząd dążył do oparcia pokoju nie na prawie zwycięscy lecz na podstawie porozumienia i samostanowienia ludów o sobie.

PPS. domaga się, aby Sejm był rozwiązany i jaknajrychlej ustąpił miejsca nowemu sejmowi.

PPS. stawia jako najbliższe zadanie dla działalności parlamentarnej zawarcie rychłego pokoju, konstytucja demokratyczna z Sejmem jenoizbowym, zesekwestrowanie artykułów pierwszej potrzeby, zrealizowanie reformy rolnej. Co do prawodawstwa robotniczego PPS, uważa za pożądane aby związek zażądał od przyszłego Sejmu polityki zgodnej z określonymi powyżej najbliższemi zadaniami. Obecna sytuacja polityczna nie daje kongresowi podstawy do zmiany zasadniczego stanowiska, iż członek PPS. nie powinien wstępować do koalicyjnego rządu.

Zjazd stwierdza, iż PPS stoi na stanowisku międzynarodowej solidarności proletarjatu walczącego o socjalizm.

Zjazd stwierdza, że tak zwana trzecia międzynarodówka jest naogół jednostronną organizacją żywiołów komunistycznych i pokrewnych pod kierunkiem rosyjskiego bolszewizmu. Wobec tego nasuwa się konieczność powołania do życia międzynarodówki nowej, któraby łączyła w sobie wszystkie partje socjalistyczne stojące na gruncie walki klasowej samostanowienia narodów objęcia władzy przez proletarjat i demokrację.

Zjazd poleca Radzie naczelnej wysłać na Zjazd genewski delegatów PPS, którzyby działali w tym kierunku.

Kongres uchwalił polecić centralnemu komitetowi nawiązanie stałego kontaktu z partjami socjalistycznemi narodów wyzwolonych z pod jarzma caratu.

W ciągu czwartego dnia obrad kongres przedyskutował i uchwalił program partyjny w postaci proponowanej przez komisję. — Program ten obejmuje ogólne zasady i określa stanowisko partji w zakresie polityki międzynarodowej, społecznej, wewnętrznej, w zakresie sądownictwa, szkolnictwa, zdrowotności i stosunków gospodarczych.

Program stwierdza, iż PPS odrzuca dyktaturę proletarjatu, natomiast dąży do rządów socjalistycznych opartych na masach pracujących.

Po zamknięciu dyskusji uchwalono wyrazić podziękowanie posłom socjalistycznym za ich dotychczasową działalność w Sejmie i poza Sejmem.

Rozstrzelanie Carranzy.

Nowy Jork, 20 maja. (Pat.) — Havas spóźn. Depesza urzędowa z Meksyku donosi, że w czwartek rozstrzelano generała Carranza.

Spadek cen bawełny.

Ljon, 23 maja (PAT). Radjo. Depesze ze źródeł angielskich donoszą o zniżce cen bawełny, lnu i cyny. Zniżka cen bawełny jest spowodowana intensywną kulturą bawełny w Egipcie, następnie wstrzymaniem się Stanów Zjednoczonych z zakupnem wielkiej ilości bawełny w Anglji.

Sytuacja strajkowa we Francji

Paryż, 24 maja. (PAT) Havas. Rada związku kolejarzy uchwaliła wczoraj wieczorem kontynuować strajk. W odezwie kolejarzy głosi, iż będą oni poparci w walce przez inne związki zawodowe.

Walka o prezydenturę Stanów Zjednoczonych.

Wilson nie kandyduje. — Hoover najpoważniejszym kandydatem.

Kompanja wyborcza w Stanach Zjednoczonych zaczyna przybierać coraz ostrzejszą formę. Jest już dziś rzeczą prawie pewną, że główna podstawą wyborów będzie sprawa traktatu pokojowego z Niemcami. Uchwała bowiem senatu, uznająca stan pokojowy z Niemcami, nie rozwiązała sprawy, ma ona bowiem bez zatwierdzenia prezydenta czysto platoniczne znaczenie.

Prezydent Wilson, co do którego intencji do niedawna dzienniki nie umiały nic pewnego powiedzieć, nie kandyduje. W Stanie Georgji — jak donosi „Echo de Paris“ — zwolennicy postawiwszy jego kandydaturę wycofali ją obecnie. Będzie on natomiast całą siłą popierał kandydata, który będzie zwolennikiem pokoju wersalskiego. „New York Herald“ zwraca uwagę na propagandę finansistów, wydających niesłychane sumy na walkę wyborczą. Syndykaty przeprowadzić pragną własnych kandydatów. Socjaliści występują też do walki; nie mając nadziei zwycięstwa, starają się oni usunąć tylko kandydatów republikańskich, część socjalistów skłonna byłaby popierać kandydaturę Hoovera, lecz inni twierdzą, że lepiej nawet popierać otwartych reakcjonistów, niż kandydata, który kryje swą nieprzejaźń dla klasy robotniczej pozorami liberalizmu filantropijnego. — („Humanite“).

Kandydatów jest wielu: republikanin senator Johnson; Mac Adoo, odwieczny kandydat Bryan, który z wielkim hałasem prowadzi swą kampanję wyborczą — jak nas zapewnia „Figaro“ — równie próżną jak poprzednie. Demokraci stawiają też kandydaturę prokuratora generalnego Palmera, którego zwalczają socjaliści.

„New York Herald“ poważnie traktuje kandydaturę senatora Hitchcocka, który miał się już przedstawić w San Francisco jako kandydat. Na pierwszem miejscu jego programu stoi sprawa Ligi narodów. Popularność jego wzrasta tembardziej, że jak się dowiadują dzienniki, ma on zamiar złagodzić ustawę zakazującą fabrykację napojów alkoholowych.

Rozgoryczenie, jakie panuje w Ameryce tak względem prezydenta Wilsona, jak i propagandy bolszewickiej, skupia wielką część społeczeństwa koło kandydata republikańskiego generała Wooda, zwolennika zasady „Ship or shoot“ w zastosowaniu do socjalistów. Dzienniki francuskie zachowawcze mile wspominają, że był on głównym apostołem interwencji Ameryki. Jest on za dalszem uczestnictwem Ameryki w rokowaniach pokojowych i za ścisłem porozumieniem się z Anglją i Francją przeciw bolszewizmowi, z którym przedewszystkiem walczyć zamierza.

Najpoważniejszą ze wszystkich jednak jest zupełnie niepolityczna kandydatura Herberta Clarke Hoovera. Kandydatura jego wysunęła się sama siłą rzeczy, ponoć mimo woli samego Hoovera; wszystkie czynniki znużone walką partyjną, rozszalałą w ostatnich czasach, grupują się koło niego.

Od trzech miesięcy kandydatura jego jest niemal na wszystkich ustach. We wszystkich ważniejszych sprawach amerykańsko-europejskich zasięgano jego zdania. W końcu przyjaciel jego J. Barnes oświadczył, że Hooverowi nie zależy na wejściu w życie polityczne, lecz zdecydowałby się na ten krok, gdyby wola kraju jednogłośnie tego żądała. Wybór jego otwierałby nowy okres w rządach, okres panowania specjalistów technicznych.

Kandydatura jego, mająca największe szanse, — wprowadziła w zamieszanie tak republikanów jak demokratów, wielu opuszcza swych kandydatów dla niego. — „Figaro“ podkreśla jego znajomość stosunków wszechświatowych i niezależność od wielkich kapitalistów amerykańskich, szerokość poglądów politycznych i wyrobienie, które stawia go ponad ciasnotę konserwatywną republikanów i ponad miernotę demokratów. Akcja filantropijna Hoovera nie mało się do jego popularności przyczynia. W Stanie Michigan demokraci już otwarcie wypowiedzieli się za nim.

Francja po wojnie.

P. Tardieu ogłosił w „Illustration“ artykuł, w którym zestawia bilans obecnej Francji. Pisze on, że w historji świata nie było wojny, w której po obu walczących stronach byłoby zmobilizowanych 70 miljonów ludzi, rannych 30 miljonów, zabitych 9 miljonów i to w ciągu lat pięciu. 8 i pół miljona francuzów oderwanych zostało od pracy. W ciągu tych pięciu lat straciła 16 proc. zmobilizowanych, zaś 57 proc. żołnierzy poniżej lat 32, którzy tworzyli rdzeń narodu.

Zniszczonych zostało przeszło 600.000 domów, przeszło 3,000.000 hektarów ziemi, przeszło 5000 klm. linji kolejowej, przeszło 37.000 klm. dróg, przeszło 1600 klm. kanałów. Francja pozbawioną została najbogatszych prowincji przemysłowych. Ale nie tylko okolice zniszczone cierpiały podczas wojny, także i reszta państwa była ciężko doświadczona.

Dlatego to Francja, która w roku 1914 posiadała 35 miljardów długu wewnętrznego, a nie posiadała żadnego długu zagranicznego, winną jest w roku 1920 wewnątrz 176 miljardów, a zewnątrz 33 miljardów po kursie nominalnym, a przeszło 90 miljardów po kursie obecnym. Dlatego to Izba francuska głosuje teraz za przeszło 8-miljardowemi podatkami. To są passywa.

Aktywami Francji po tej krwawej pięcioletniej wojnie jest przedewszystkiem uzyskanie prawa do życia i zabezpieczenie przez traktat pokojowy. Zakusy 120.000.000 ludzi, których Bismark już od roku 1800 podjudzał przeciwko Francji, zostały ostatecznie złamane. Aktywami Francji są dalej nowe źródła dochodów, które zostały Francji przyznane przez traktat pokojowy. Te nowe źródła to Alzacja i Lotaryngja: Lotaryngja ze swoim kwitnącym przemysłem, ze swojemi siłami wodnemi, ze swoimi pokładami soli potasowej — pozwoli francuskiemu rolnictwu nietylko wyżywić Francję, ale także i rozwinąć eksport. Aktywami Francji jest dalej tych 15 miljonów ton węgla z Zagłębia Saary, które mają być Francji corocznie dostarczane, a które są już transportowane do Francji od 10 stycznia b. r. Prócz tego Francja została wzbogaconą najpiękniejszemi kolonjami niemieckiemi. Flota francuska wzrosła o 500.000 ton. Produkcja Francji z kopalń rudy podwoiła się tak, że Francja stanęła na czele światowej produkcji żelaza przemysł włókienniczy francuski wzrasta stale. Handel został uwolniony od więzów traktatu frankfurckiego.

Aktywami Francji jest następnie jej energja, dzięki której wygrała Francja wojnę i która to energja od chwili zawieszenia broni przyniosła Francji jak najpiękniejsze rezultaty. 2,700.000 mieszkańców zostało wypędzonych ze swoich ognisk domowych, 1,600.000 powróciło już jednak do nich, 600.000 domów zostało zniszczonych, a już 200000 zostało odbudowanych, 382.000 naprawionych, a 38.000 postawionych prowizorycznie, 2,200.000 hektarów ziemi zostało rozkopanych wobec 3,000.000 zniszczonych przez pociski wojenne. Z tego już 1,500.000 zostało już z grubsza obrobionych. Na 5000 klm. zniszczonych dróg żelaznych przyprowadzono do porządku już 4000 klm. Na 1600 klm. kanałów naprawiono już 800 klm. Na 39.000 klm. dróg naprawiono 8000. Na 4700 mostów i tuneli odnowiono 3500. Ze zniszczonych 11.500 fabryk, pracuje już obecnie 3500, a 3500 znajduje się w rekonstrukcji. Oto praca Francji wykonana w 14 miesiącach.

Mam nadzieję — pisze Tardieu — że praca ta usprawiedliwia na przyszłość nietylko wszystkie nadzieje, ale i zaufanie w nasze siły. Dodaję, że takiego samego przekonania nabrać można z energji, z jaką nasze czynniki rządzące wzięły się do odbudowy finansowej. Budżet Francji jest w tej chwili w równowadze. Stałe wydatki nasze są pokrywane przez również stałe dochody. Francja gotową jest do pracy, jak gotową była do ponoszenia ofiar.

Godni naśladowania.

Dotychczas nabyli

Pożyczkę Odrodzenia

na większe sumy:

p. Szereszowski . Mk.	10,000.000
F-a Emanuel Pollak i Syn	1,323.000
p. D. Szereszowski z Rzeszowa	874.000
p. Jachimowicz, konsul polski z Taszkientu . .	500.000
Baron Roman Neuhoff Ley	500,000
F-a P. Ulrich	300.000
p. Stefan i Julja Piłsudscy	300.000
p. Bernard Abramowicz.	210.000
F-a Inż. Bracia Jenike .	150.000
Związek firm elektrotechnicznych	121.000
Minister Skarbu Wł. Grabski	100.000
Minister Aprowizacji Sliwiński	100.000
Prezydent m. Warszawy P. Drzewiecki . .	100.000
dr. H. Kucharzewski .	100.000
p. Roch Krzeszewski .	100.000
F-a Maciejowski i Arct .	100.000
p. Radkiewicz	100.000
p. Władysław Suski . .	100.000
p. Stanisław Watraszewski	100.000
p. W. Pinkus	98.000
p. Samuel Horowitz . .	98.000
p. B. Walersztejn . .	91.000
Biegonicka cegielnia .	84.000
p. Gabryela Gerlicz . .	75.000
p. H. Zylber	70.000
p. Joanna Gallera. . .	70.000
Ks. Dr. Józef Zajechowski	70.000
Podolski Związek Ziemian	70.000
p. Stanisław Sypko . .	63.000
p. Marjan Hapka . . .	61.000
p. Julja Stefaniczowa .	56.000
p. B. Dreikurs . . .	56.000
Urzędnicy Sekcji Ochrony Pracy M. P. i O. S. .	55.700
Marszałek Sejmu W. Trąmpczyński . .	50.000
p. Irena Jabłońska . .	50.000
Lwowskie Tow. Akc. Browarów	50.000
p. Michał Strzelec . .	49.600
Urzędnicy Komisarjatu Rządu	47.100

Ksiądz Kanonik Jozef Borodicz z Nicei nadesłał na kupno Pożyczki Odrodzenia 60.000 fr.

Za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie.

Baron Leopold Kronenberg z rodziną . Mk.	3.400.000
F-a Franc. Fuks i S-wie	500.000
Warszawski Giełdowy Związek Roboczy . .	302.500
p. Piotr Wertheim . .	300.000
p. August Repphan . .	155.000
p. Zygmunt Radliński .	136.000
Tow. Ubezp. „Przezorność“	125.000
p. Mieczysław Grabiński	100.000
p. Ludwika z Orzeszków Trębicka	100.000
p. Jadwiga Lipińska . .	100.000
Fundacja Szkolna Roesslerów	86.000
p. Ludwika Trębicka . .	70.000

8395—1

Ostateczny koniec rusko-galicyjskich armji.

Lwowski „Wpered“ podaje interesujące szczegóły o korpusie galicyjskich wojsk ruskich, które po klęsce zadanej im rok temu przez wojska polskie nad Zbruczem cofnęły się na wschód, weszły w skład armji Denikina, poczem po rozbiciu wojsk Denikina przez bolszewików, poddały się armji sowieckiej.

Bolszewicy bardzo ochotnie przyjmowali w swe szeregi galicyjskich zbiegów. Zyskiwali bowiem sporo materjału wojennego oraz mieli podatny grunt do agitacji. Powstały wówczas trzy brygady, brygada czerwonych siczowych strzelców, brygada powstała z dawnego 1 korpusu i trzecia brygada złożona z reszty 3 korpusu. Armji tej nie wysyłano na front odrazu, lecz w lutym przewieziono resztki galicyjskiej armji na Chersońszczyznę, przyczem nie dokonano żadnych zmian w komendzie, a traktowano galicjan dość dobrze.

Ale stosunki szybko się popsuły. Bolszewicy niechętnie spoglądali na nacjonalizm ukraińców, a nieporozumienia osiągnęły punkt kulminacyjny podczas święta Szewczenki w Odesie. Wtedy zniesiono autonomję galicyjskich oddziałów i poddano je ogólnym rygorom armji czerwonej. Wyższych oficerów usunięto. Niektórych wywieziono i internowano w Kijowie. Cały oddział wyekwipowano i wysłano na front, na odcinek między Litymiem a Nową Uszycą. Ale antagonizm rósł między temi wojskami coraz większy. Bolszewicy usunęli księży kapelanów, przestali wypłacać pieniądze, dowóz żywności zmniejszyli.

Nastrój stawał się coraz bardziej wrogi. Galicyjscy rusini zaczęli porozumiewać się z bandami powstańczemi, które operowały opodal.

Powstanie zbrojne przeciw bolszewikom rozpoczęło się w noc z 24 na 25 kwietnia. I-sza brygada pod komendą Głowińskiego miała przejść z rezerwy, celem objęcia pozycji po bolszewikach. To był moment decydujący. Aresztowano trzydziestu komisarzy bolszewickich, a że bolszewicy zorjentowali się, co zaszło, rozpoczęła się walka. Ale tymczasem ukraińskie patrole już uzyskały kontakt z polskiemi wojskami.

Polacy zażądali złożenia broni przez galicyjskich rusinów. Tylko wyższym oficerom zostawiono rewolwery i bagnety.

Inne brygady galicyjskich wojsk złożyły również broń. Resztki galicyjskich wojsk, co rok temu jeszcze walczyły przeciwko nam, dziś kapitulowały i przeszły do obozów w Wołoczyskach, Frydrychowie i Płoskirowie.

Reforma dwu podatków.

Jeśli Anglja jest dzisiaj najsilniejszem z państw, które w sierpniu rzuciły na szalę wojenną swe przyszłe losy, to w znacznej mierze zawdzięcza to swemu niezwykle elastycznemu i wydajnemu systemowi podatkowemu. Dość powiedzieć, iż podczas, gdy inne państwa cały nieomal ciężar wojenny spychały na pożyczki zewnętrzne i wewnętrzne, Wielka Brytanja pokrywała swe olbrzymie koszta w trzeciej części przez podatki. Doskonała gospodarka finansowa zdołała również utrzymać na powierzchni walki Niemcy, które dziś, mimo olbrzymich odszkodowań, nałożonych na nie przez traktat wersalski, umieją wzmacniać swój kościec gospodarczy i przy pomocy szeroko pomyślanego programu ekonomicznego i fiskalnego ratują walutę swą od zgubnej zniżki.

Polska, jak słusznie zauważa jeden z nielicznych naszych znawców spraw finansowych, prof. E. Strasburger, nie może opierać swego obecnego bytu wyłącznie na reformie podatkowej, choćby nawet niezwykle radykalnej i wyciskającej ze społeczeństwa maksimum środków na rzecz państwa. Sanacja musi płynąć z głębin, z tej podstawy finansowej państwa, jaką jest całokształt jego warunków gospodarczych. Bez całkowitego odrodzenia gospodarczego nie pomogą nawet daleko sięgające zamierzenia skarbowe min. Grabskiego, który w swem exposé przed dwoma miesiącami zapowiedział nadzwyczajne zmiany w sensie kilkakrotnego zwiększenia istniejących podatków. W przeciwnym razie jątrzyć się będzie nadal rana niedoborów budżetowych, której pan minister nie leczy radykalnie, lecz po wierzchu jeno smaruje bezskutecznemi lekami. Znikomy zaledwie bowiem odsetek naszych wydatków pokrywa się dochodami, zresztą żyjemy kredytem, który staje się coraz trudniejszy do otrzymania i pochłania hekatomby w postaci zastraszającego spadku waluty.

Reformy podatkowe są jednak mimo wszystko nieodzowne. Muszą one jednak iść w pewnych specjalnych kierunkach i tym silniej akcentować pewne momenty z pozoru drugorzędne, w pierwszym zaś rzędzie moment socjalny.

Mamy tu na myśli reformy podatkowe, związane z kolosalnem przesunięciem się majątku narodowego w stosunku do osób i klas społecznych. Praktyka państw europejskich podczas wojny położyła silny nacisk na podatek od zysków wojennych i od przyrostu wartości.

Anglja przeprowadziła nieomal konfiskatę zysków wojennych, bowiem obciążyła je podatkiem, sięgającym w stosownej proporcji do 80 proc., Niemcy zadowoliły się 50 proc.

U nas sprawa przedstawia się o wiele gorzej, gdyż wydajność tego podatku wobec słabej kontroli państwa, ogólnego niewyrobienia społecznego, oraz szczególnego zaniku uczuć obywatelskich wśród sfer, których podatek ten dotyczy, jest niezwykle mała. Nasuwa się uwaga, iż państwo w nielicznych zaledwie wypadkach ma możność kontroli tych zysków, wtedy mianowicie, gdy chodzi o zmianę własności nieruchomej miejskiej i wiejskiej. Śmiało może wówczas zapytać, jaką drogą sklepikarz lub nawet ptak niebieski nabył kamienicę, albo stał się wielkim posiadaczem ziemskim. Tym śmielej o to pytać należy, iż sam fakt posiadania jest poważnego znaczenia społecznego, jeśli chodzi o własność nieruchomą. Jeśli bowiem żyjemy w ustroju kapitalistycznym, to nie wolno zapominać, iż chociaż klasy posiadające nie posiadają w zasadzie nigdy szczególnie społecznych instynktów, to jednak najgorszym wśród nich elementem jest pijawka wojenna, zwana popularnie paskarzem. Jaknajdalej wobec nich idące represje prawne i podatkowe są obowiązkiem spółczesnego państwa.

Podobnie rzecz ma się z podatkiem od przyrostu wartości, wprowadzonym w Niemczech już przed wojną, bo 3 lipca 1913 r.

Nasuwa się tu jedynie kwestja sposobu obliczania zysków, lub wzrostu wartości wobec spadku naszej marki, gdyż zmiany stosunku pomiędzy wartością przedmiotu, a pieniądza nie można

...doniać dziś mechanicznie tylko. Komisje rzeczoznawców miałaby tu szerokie pole do działania.

Należy zaznaczyć przytym, iż podatek od przyrostu wartości powinien całkowicie przypaść gminom. Szczególnie miasta polskie w miarę wzmagania się tej dziedziny ich fiskalnych kompetencji wzmógłby się nieco na siłach, które dziś są już na wyczerpaniu.

Czesław Ołtaszewski.

TEATR POLSKI Dzielna 18
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Wtorek 25.V. Przedstawienie dobroczynne „Mieszczanie” dram. M. Gorkija.

Wiadomości bieżące.

—x—

Kredyt dla Łodzi.

Na poczet przyznanej m. Łodzi pożyczki rządowej Ministerjum Skarbu poleciło kasie skarbowej wypłacić magistratowi łódzkiemu 15.000.000 mrk.

W sprawie wykonywania wyroków sądu pokoju.

Departament administracyjny województwa łódzkiego nadesłał do starostów i komisarza rządu na m. Łódź okólnik, w którym wyjaśnia, iż przy wykonywaniu wyroków sądu pokoju w dziedzinie ściągania kar pieniężnych, lub odszkodowań, nieuiszczonych we właściwym terminie, zlecenia są wydawane przez władze sądowe, a wykonywane przez policję lub wójtów gmin, władze zaś administracyjne nie posiadają uprawnień w przedmiocie zmian trybu wykonywania wyżej wymienionych wyroków sądu pokoju.

Starostowie przeto nie są władni przekazywać do wykonania lub upoważniać policję państwową do przekazywania wójtom zleceń władz sądowych. Jedynie władzom sądowym przysługuje przez ustawę „O postępowaniu karnem" prawo wyboru organu wykonawczego, jakim w tych wypadkach jest policja państwowa, wójci, względnie komornicy.

Sprostowanie.

W niedzielnym numerze w depeszy o wręczeniu w Belwederze listów uwierzytelniających przez posła S. H. S. wkradła się omyłka do tytułu 2-szpaltowego, który winien brzmieć „Poseł Jugosławji w Belwederze", a nie, jak mylnie wydrukowane Czechosłowacji.

Ze Stow. handlowców polskich.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Stow. handlowców polskich zaakceptowano między innemi opracowane przez specjalne komisje i przedstawione zarządowi do zatwierdzenia, cenniki płac dla bankowców, oraz pracowników branż włókienniczej i metalurgicznej.

Projektowane jest zwołanie walnych zebrań pracowników tych branż i po uzyskaniu ostatecznej zgody co do cenników płac wystąpienia do fabryk i właścicieli firm z żądaniem dostosowania płac do nowoopracowanych stawek, jako normy obowiązującej.

Dla innych branż cenniki płac będą w niedługim czasie też gotowe. Po za porządkiem obrad uchwalono w zrozumieniu ważności chwili nabyć dla stowarzyszenia pożyczkę Odrodzenia na sumę 20,000 mrk.

Święto tramwajarzy.

W ubiegłą niedzielę, jako w dniu patrona związku tramwajarzy łódzkich, odbyło się o godz. 6-ej rano nabożeństwo w kościele św. Stanisława Kostki, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo celebrował ks. Nowicki, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Tadeusz Urbański. Na nabożeństwie obecni byli wszyscy pracownicy ruchu.

Umajone tramwaje przyozdobione narodowemi chorągiewkami stanęły przed gmachem kościoła. Ruch tramwajowy zawieszony był z tej okazji do godz. 8 rano.

Teatr Polski.

Dziś we wtorek oddędzie się przedstawienie na cel dobroczynny. Dany będzie dramat w 4-ch aktach M. Gorkija „Mieszczanie".

W najbliższy czwartek wystawia teatr „W sieci" J. A. Kisielewskiego.

Dostojnicy kościoła w Łodzi.

Drugi dzień pobytu.

W ubiegłą niedzielę, t. j. w drugi dzień pobytu Dostojników kościoła, Nuncjusz apostolski ks. biskup Achilles Ratti, od godz. 8 rano do 11 przed południem udzielał Sakramentu Bierzmowania w kościele św. Stanisława Kostki młodzieży szkół powszechnych. — Wybierzmowano 1226 dzieci.

O godz. 8 rano w tymże kościele Jego Eminencja ks. kardynał Kakowski odprawił mszę świętą. Pontyfikalną mszę świętą przed Wielkim Ołtarzem celebrował o godz. 11 i pół rano J. E. nuncjusz apostolski ks. biskup Ratti.

Po nabożeństwie odbyła się procesja dookoła cmentarza J. E. biskupa Rattiego pod baldachimem prowadzili wojewoda Kamieński i generał Gosławski.

Po procesji nuncjusz apostolski ks. biskup Ratti udzielił wszystkim zgromadzonym w kościele błogosławieństwa apostolskiego.

Z racji 40-o godzinnego nabożeństwa wystawiono uroczyście w Wielkim Ołtarzu Najświętszy Sakrament.

O godz. 6 po poł. zapowiedziano uroczystość poświęcenia Resursy Rzemieślniczej. Na froncie od ulicy umieszczono nad bramą wielki transparent z napisem: „Witaj nam witaj Ojcy nasz Hospodynie — Z Twoim przybyciem Boża łaska płynie".

Jego Eminencja arcybiskup ks. kardynał Kakowski wraz z kapelanem swym ks. Kępińskim i nuncjusz apostolski ks biskup Ratti z sekretarzem swym ks. Pelegrinettim przybyli w powozie w towarzystwie biskupa polowego wojsk polskich ks. Galla, wraz z ks. prałatem Tymienieckim i weszli do bram Resursy w otoczeniu licznego duchowieństwa.

Na powitanie dostojnych gości, stojąca u bram orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Prezes Resursy p. Wagner wręczył Jego Eminencji na odlanej przez rzemieślników tacy chleb i sól.

Po odbyciu poświęcenia przemawiał cały szereg mówców.

W dłuższem przemówieniu odpowiedział J. E. ks. kardynał Kakowski, w imieniu własnem oraz nuncjusza Rattiego i biskupa Galla, składając gorące podziękowanie za zgotowane serdeczne szczere przyjęcie. Zaznaczył, że w przemówieniach przedstawicieli różnych stanów drgała szczera nuta; poruszono wiele spraw, mających wielkie znaczenie dla odbudowy Polski. Wyraził on przekonanie, że Polska tak jak była w przeszłości pozostanie tolerancyjną i będzie nawskroś demokratyczną. Mówiąc o Łodzi J. E. życzył pomyślnej pracy dla dobra i rozwoju miasta, zapewniając, że dołoży starań aby zarówno ze strony władz kościelnych jak i świeckich — usunięte były trudności przeciwdziałające prawidłowemu rozwojowi tego miasta, pierwszego po stolicy. Nadmienił, że wkrótce Łódź otrzyma pierwszego biskupa polskiego. Zakończył okrzykiem na cześć miasta i obywateli łódzkich.

Ks. prałat Tymieniecki odczytał wpisane do księgi pamiątkowej przez nuncjusza ks. Rattiego po łacinie słowa błogosławieństwa dla Resursy Rzemieślniczej i zapewnia, iż czyni to w imieniu Ojca św. Benedykta XV, który jest opiekunem rzemieślników chrześcian. Uroczystość zamknięto skromnym posiłkiem.

Przed udaniem się na poświęcenie Resursy. J. E. kardynał ks. Kakowski wstąpił po drodze do Stow. sług katolickich (Piotrkowska 109).

Trzeci dzień pobytu.

Około godz. 9 rano ks. biskup Gall, przybył do kościoła św. Krzyża, powitany został uroczyście przez duchowieństwo miejscowe z ks. prałatem Karolem Szmidlem na czele jako proboszczem tej parafji.

Po ingresie odprawiona była przez biskupa Galla msza czytana, po mszy biskup udzielał wiernym pasterskiego błogosławieństwa poczem przystąpił do udzielania Sakramentu Bierzmowania, na okalającym kościół cmentarzu. Do południa wybierzmowano przeszło 2000 dzieci.

O godzinie 11-ej przed południem nastąpił uroczysty ingres do kościoła nuncjusza papieskiego ks. Rattiego, przybyłego w towarzystwie swego sekretarza ks. Peligrinettiego, ks. prałata Tymienieckiego i ks. Krawczyka.

Po nabożeństwie odbyła się procesja, po skończeniu której nuncjusz Ratti udzielał wiernym błogosławieńswa apostolskiego.

O godz. 3-ej po południu, odbyła się uroczystość konsekracji trzech dzwonów odlanych dla kościoła św. Krzyża, mianowicie od nazwą św. Karola Boromeusza (większy) i św. Stanisława (mniejszy) ofiarowanych przez parafjan, oraz małego pod nazwą św. Kazimierza (ofiarowanego przez członków dozoru kościelnego).

Akt konsekracji polegał na poświęceniu, namaszczeniu dzwonów olejami świętemi, przy odprawieniu odpowiednich modłów. Ceremonji tej dopełnił ks. kard. Kakowski w asystencji duchowieństwa.

Konsekrowane dzwony zawieszone będą na wieży na Boże Ciało.

O godz. 4 po poł. na plebanji kościoła św. Krzyża odbył się u ks. prałata Szmidla obiad, na który przybył także i nuncjusz monsignor Ratti.

Po obiedzie J. E. arcybiskup Kakowski składał wizyty, a następnie w towarzystwie nuncjusza Rattiego zwiedził kaplicę Dobrego Pasterza na Bałutach oraz wstąpił na plebanję Najśw. Marji Panny na Starem Mieście.

O godz. 6-ej po poł. J. E. ks. kardynał Kakowski i nuncjusz Ratti przybyli do Domu Ludowego stowarzyszenia robotników chrześc., gdzie cały dziedziniec tonął w zieleni, a wejście do gmachu przyozdobiono emblematami narodowemi.

W odpowiedzi na liczne przemówienia odpowiadał po francusku nuncjusz Ratti, który przyłączając się do słów kardynała, wyraził gorące życzenie jaknajpomyślniejszego rozwoju tej organizacji robotniczej, zapewniając, że zda relację z doznanych wrażeń Ojcu Świętemu. Życząc, aby ten robotnik polski stawał się coraz potężniejszym, nuncjusz Ratti wzniósł okrzyk: „Niech żyje Polska".

Postanowiono wysłać do Ojca Świętego depeszę od stow. robotn., zapewniającą o wiernopoddańczych uczuciach dla Stolicy Apostolskiej.

Po tej uroczystości dostojnicy Kościoła udali się do wojewody, gdzie zaproszeni zostali na wieczerzę.

Wczoraj o godz. 9 rano J. E. ks. kard. Kakowski celebrował nabożeństwo w kościele św. Stanisława Kostki w asystencji ks. prałata Tymienieckiego oraz kanoników ad honores: ks. dr. Nowakowskiego i ks. Piotrowskiego. Kazanie wygłosił ks. Krajewski.

Po nabożeństwie J. E. ks. kardynał bierzmował.

Dziś, we wtorek, o godz. 8 rano nuncjusz Ratti wyjechał do Warszawy.

Przed plebiscytem.

Paryż, 21 maja. (PAT) Havas spóźn. Konferencja ambasadorów przy udziale marszałka Focha, zdecydowała wzmocnić siły policji na terenach plebiscytowych Olsztyna i Kwidzynia, co do terminu głosowania zdecydowano, iż głosowanie nie odbędzie się zbyt prędko. Termin będzie odroczony.

Pociągi Paryż--Warszawa.

Paryż, 21 maja. (PAT) Havas spóźn. Na skutek porozumienia niemieckiej delegacji pokojowej z komisją francuską, uchwalono uruchomić dwa pociągi bezpośrednie z Paryża przez Kolonję do Warszawy i Pragi. Pociągi mają zawierać wagony wszystkich klas i wagony sypialne. Na następnem posiedzeniu będą omawiane szczegóły, co do ruchów tych pociągów.

Bolszewicy w Persji.

Londyn 20 maja. (PAT) Havas spóźn. „Times" zamieszcza wiadomość z Teheranu, że oddziały bolszewickie przekroczyły granicę perską i domagają się wycofania oddziałów angielskich.

Wypadek Dechanela.

Paryż, 24 maja. (Pat.) Havas. Nocy dzisiejszej prezydent Dechanel w drodze do Mont Brison uległ następującemu wypadkowi: W pobliżu w Mont-Sargi prezydent, pragnąc odetchnąć świeżem powietrzem, wychylił się z okna wagonu i uległszy chwilowemu omdleniu wypadł na plant kolejowy. Ocknąwszy się wkrótce z omdlenia udał się do najbliższego posterunku żandarmerji, skąd podprefekt z Montargi przewiózł go do prefektury. By uspokoić rodzinę, prezydent osobiście zawiadomił ją o tem przez telefon. Pani Dechanel, oraz prezydent ministrów Millerand wyjechali na miejsce wypadku.

Nowiny w kilku słowach.

— Izba francuska uchwaliła wotum zaufania rządowi 526 głosami, przeciwko 90.

— Wczoraj wojska angielskie zajęły linję Czataldży.

— Hr. Apponyi przewodniczący węgierskiej delegacji pokojowej podał się do dymisji.

— Francuska rada narodowa konferencji pracy 95 głosami przeciw 11 przy 15 wstrzymujących się uchwaliła zaprzestanie strejku i podjęcie pracy.

Rozmaitości.

Znaleziony naszyjnik z pereł za miljon franków.

Zamieszkały w Paryżu słynny rosyjski lekarz Woronow, autor sensacyjnej broszury o wycięciu gruczołu tarczykowego, zawiadomił komisarza policji, iż z mieszkania jego zginął przepyszny naszyjnik z pereł, wartości miljona franków, należący do pani Woronow.

Naszyjnik ten, odznaczający się istotnie rzadką pięknością, złożony z 58 pereł, zginął z kasetki, którą żona Woronowa umieszczała w obawie przed złodziejami pod łóżkiem. Po parodniowych poszukiwaniach przeprowadzonych przez policję, pereł nie znaleziono, lecz w ostatnich dniach jeden z detektywów zwrócił uwagę na schowany w fałdach firanek mały pakiecik, który istotnie zawierał cenny naszyjnik oraz inne klejnoty. Przepyszne perły zostały prawdopodobnie podrzucone.

Dziś premjera! **Kino Polonja** Konstantynowska № 16. Niebywały program!

Sensacja! Sensacja!

Wśród gradu kul i huku armat

Dramat sensacyjny w 6 częściach w głównej roli **Amletto Nowelli,** najpiękniejszy artysta wytwórni „Cines" w Rzymie.

1) Prolog: Napad zbójów; 2) Okropności wojny; 3) Honor żołnierza; 4) W sidłach; 5) Pogoń; 6) Dezerter; Ojciec i syn.

TEATR WIELKI Konstantynowska № 16. Dyr. A. Kompaniejec.

Dziś o godz. 8 wiecz. **Szlomke i Rykel** Farsa w 4-ch aktach.

8-io klasowe Gimnazjum Realne T-wa Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Łodzi, ul. Srednia № 46.
Egzaminy przedwakacyjne do klas wstępnych i wyższych do VI włącznie rozpoczną się 7-go czerwca r. b.
Podania przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach biurowych. 818—4

Ważne dla Pań! PRACOWNIA SUKIEN i KOSTJUMÓW. Robotę wykonywa się starannie, podług najświeższych żurnali. Ceny niskie. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. Piotrkowska 154, m. 18. 54-1

Lokal elegancki w śródmieściu, blisko Piotrkowskiej, składający się z siedmiu i więcej dużych pokoi, bez mebli z powodu wyjazdu, od zaraz do odstąpienia. Oferty w Administracji „Głos Polski" pod lit. M.

Fabryka maszyn i nowe domy czynszowe w Poznaniu do sprzedania. **P. Steinken** Poznań, O. 5. 43-1

Korespondentka—maszynistka, dobry niemiecki i francuski, doskonale obeznana z buchalterją, przyjmie posadę. Oferty dla „Korespondentki". 27—1

Poszukuje zajęć godzinowych: korespondencja polska, niemiecka, francuska, buchalterja, stenografija, maszyna. Oferty dla „Ireny" w Głosie. 26—1

Sprzedam rower, wolne koło. Cena 1800 mk. Kapłan, Wólczańska 29. 56—1

Rozental Berek zgubił paszport niem. wyd. w Brzezinach, i dokumenta. 470-3

Rubinsztein Lajbusz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 631—3

Salamonowicz Fajbusz—zgub. pasap. niemiecki wyd. w Łodzi. 466—3

Szafirsztein Marja zgub. paszp. niemiecki wyd. w Łodzi. 476—3

Szajnigowa Chaja Rywka zgubiła paszport wydany w Łodzi. 553-3

Wagowski Calel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 35—3

Weiskopf Izaak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 403—3

Weisskopf Izaak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 63-1

Potrzebni **roznosiciele** i **roznosicielki** do roznoszenia gazet. Wiadomość w administracji „Głosu". 85—1

Dr. M. Papierny Akuszer i specjalista chorób kobiecych. **Południowa 23.** Przyjmuje, oprócz niedziel, od 4 do 6 po poł. 480-18

Dziś Premjera! Po raz pierwszy w Łodzi

Grand-Kino
72. Piotrkowska 72.

Dziś Premjera! Po raz pierwszy w Łodzi

Zasadzka Śmierci

Wspaniały i sensacyjny dramat w 5 częściach, wytwórni „CINES“ w Rzymie, ze słynną z niezwykłej urody **Giovanną Thea**, porywającą widzów swą artystyczną grą.

Początek ost. seansu o godz. 9.30. **Początek ost. seansu o godz. 9.30.**

Obraz Agencji kinematograf. **„Corso“** w Warszawie.

Casino Dziś! Dziś! **Casino**

ZMARTWYCHWSTANIE (Woskresenje)

Wielki dramat w 8 aktach, inscenizowany podług wiekopomnego dzieła **LWA TOŁSTOJA.**

Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9.30.

Orkiestra pod batutą L. KANTORA.

Odeon Dziś Wieczór śmiechu! **Odeon**

Nadzwyczajna awantura

Niebywała farsa amerykańska w 4 aktach.

Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9.30.

Foxtrottowy ojczulek

Przewyborna farsa w 3 aktach.

Orkiestra pod batutą PIETRUSZKI.

Intendentura Okręgu Generalnego w Łodzi

ogłasza

Konkurs

na dostawę przyborów i narzędzi krawiecko-szewckich

a mianowicie: nici à 500 jard. szpulka białych 10000 szpulek, czarnych 5.000 szpulek, szarych 10.000 szp., kredy krawieckiej 2000 szt., tektury 50 klg., igieł maszynowych krawieckich 100 grossów, igieł ręcznych różnych numerów 50 grosów. sprzączek do plecaków 30.000 sztuk, do chlebaków 30.000 szt., do pasów głównych 50,000 szt., nożyc krawieckich dużych 200 p., guzików do bielizny 1000 grs.. haftek do bluz 50 klg.. haftek do płaszczy 100 klag. centymetrów krawieckich 200 szt.. szydeł 2000 szt., szpilorków 2000 szt., 1000 pęczków szczeciny, 50 klg. dratwy, 800 klg. gwoździ do obcasów, 100 klg. do podkówek, 2000 klg. gwoździ do podeszew, 150.000 szt. meszek do cholewek, 150 klg. atramentu szewckiego, 1000 arkuszy gładziku (glaspapier) 5 maszynek do haczyków, 10.000 par podkówek № 7, 8, 9, 200 par kopyt № 27, 28, 29, 30, 150 szt. centymetrów szewckich oraz 100 kompletów narzędzi szewckich, t. j. 100 młotków z oprawą, 100 noży, 100 obcęgów, do naciągania skóry, 100 obcęgów do gwoździ, 100 raszpli zwyczajnych, 100 raszpli łyszkowych, 100 ambusów, 100 kulisów, 100 sztychzecerów 100 szarfsznitów, 100 obsadek do szpilorków ze śróbkami, 100 obsadek różnych, 2500 szydeł różnych, 2500 szpilorków róznych, 100 brusaków, 100 pilników, 100 kantzeców, 50 klg. smoły, 50 klg. wosku.

Reflektujący na dostawę powyższych przedmiotów tak w całości jak i częściowo prześlą dokładne, ostemplowane i zapieczętowane oferty do Intendentury O. G. Łódź. dział munderowy do dnia 1 czerwca 1920 r. 8381—3

Mechaniczna tkalnia
SAMUELA REICHMANA
Sienkiewicza 3/5, IV piętro,
została uruchomiona.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres kortowych i szerokich angielskich warsztatów. Na miejscu będą udzielane wskazówki do wyrobu wszelkich materjałów, jakoteż deseniowania. 390 1

8-klasowe gimnazjum filologiczne
B. BRAUNA, w Łodzi
ul. Dzielna № 57. b

Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących rozpoczną się dnia 5 czerwca r. b., o g. 9 rano

Podania przyjmuje kancelarja codziennie od 9 do 1 pp. 502—3

Urzędnik
potrzebny do kantoru fabrycznego. Osobiste zgłoszenia od 10 — 12. Przędzalnia bawełny, Kątna 6. — 481—2

Dr. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4—7, w niedziele i święta od 11—1 rano.
Benedykta № 1. 861—1

Futrzane rzeczy
wszelkiego rodzaju kupujemy i płacimy 100 procent drożej. Susmanek Dawidowicz, Piotrkowska 19 w podwórzu. Przyjmujemy różne reperacje. 49-10

Choroby skórne, weneryczne
Dr. S. Lewkowicz
Konstantynowska № 12.
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. Panie od 5—6 po poł. 51728

Fabryka Stempli Kauczukowych
P. H. SZTYFT
Łódź, ul. Piotrkowska 66.
Egzystuje od 1884 r. Egzystuje od 1884 r.
Poleca: Stemple kauczukowe, pieczęcie, numeratory, datowniki metalowe i kauczukowe, prasy do plomb, szablony do sygnowania, znaki dla stowarzyszeń, szkół i t. p. 92—2
Szybkie wykonanie. Ceny umiarkowane.

Kupuję
i płacę najlepsze ceny za **brylanty, złoto, stare srebro, perły,** kwity lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobę.
Piotrkowska 9, P. Kohn, lewa oficyna, II piętro. 168—28

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—2 p. i od 6—8 pop. Dla pań od 5—6 pp

Motory
trójfazowego prądu, 500 woltowe o mocy 11, 30 i 70 KM. nadeszły. Biuro Elektrotechniczne: **Inż. Edward Bolkowski,** ulica Dzielna 34. 90—3

Weinryb Icek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 541-3

Dr. med.
E. Wigdorowicz
(z Warszawy)
Choroby wewn. i nerwowe niemoc płciowa na tle nerwowem).
(Al. I Maja № 1, I p. front, od 5—7 w 334-b

Zbiór starych monet srebrnych wagi 2,200 gramów sprzedam okazyjnie. Oferty sub Z, D. do Administracji. 469-2

Lekarz-Dentysta
Tadeusz Babad
b. wieloletni kierownik Lecznicy Dąbrowskiego przyjmuje
NAWROT № 12
10—1, 3—6. 95—22

Wykwintny manicure! Przyjmuję od 10 do 7, ceny przystępne. Piotrkowska 145 m, 7 Hołub. 485—2

Baczność! 380
płacę najwyższe ceny za stare futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, kołdry pluszowe, starą bieliznę i różne rzeczy domowe.
CH. ŁAŹNIK
Benedykta 28—13, parter

Zęby
za stare, również złote, płacę drożej, niż wszędzie tylko na **Andrzeja 7,** w prawej oficynie. **Nadryczny**
Proszę się przekonać. 7582—10

Kupuję
stare książki, stare gazety, stare książki kantorowe, kopjowe i rozmaite papiery. — Płacę najwyższe ceny. A. Rode, Staro-Zarzewska 33, m. 45. 10[illegible]

BRYLANTY
złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterje kupuję płacę najlepsze ceny.
S. Milich. 182-30
Konstantynowska 7, prawa oficyna, 1 piętro.

Dr. med.
G. KRAUSZ
Piotrkowska 86
specjalista chorób oczu przyjmuje od 10—12 i od 4—5 pop. 41—17

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Kupuję żakiety fokowe i karakułowe, oraz różne męzkie futra. Płacę najlepsze ceny. S. Grosman, Piotrkowska 24. 27—34.

Meble: kompletna. sypialnia biała jasno-dębowa do sprzedania. Piotrkowska 17 II podwórze. 528—5

AA. Kupię meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta). m. 6 358—33

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Lekarza-dentystki, jako asystentki poszukuję na stałe, albo na pół dnia. Zgłoszenia z podaniem roku ukończenia i honorarjum do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „Lekarz-dentysta“. 284-3

Mydła toaletowe od 4 mk., wodę leśną, wody kolońskie, perfumy, oraz przybory do pielęgnowania paznogci i przyrządy do golenia poleca perfumerja przy zakładzie fryzjersko-kosmetycznym Anny Neuman, Łódź, Piotrkowska 152. Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 065—20

Plac 75x500 położony przy ul. Średniej do sprzedania. Oferty w adm Głosu sub H. Z. 448-3

Student fil., abiturjent żydowskiego Gimnazjum w Łodzi, poszukuje kondycji. — Oferty: Kronman. Warszawa, — Polna 70, m. 18. 538-8

Sklep kolonialno-spożywczy dobrze prosperujący z kompletnem urządzeniem jest zaraz do sprzedania. Piotrkowska № 148. 544—3

Student udziela lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Kilińskiego 151, m. 14 (3 piętro) godz. 7 i pół — 8, 522—3

Torebki paciorkowe, kolorowe, białe i czarne. Andrzeja 43, m. 13, lewa oficyna. 31—3

Zagubione dokumenty:

Bejsmgarten Grygori zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 522-3

Berman Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz kartę węglową № 26968. 35 3

Buzya Mindzia zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 509-3

Dwornan Szmul vel Samuel zgub. dowód osobisty tymczasowy № D. 30 wydany w Łodzi. 56—1

Fryde Chil Majer zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 546—3

Fogiel Estera zgubiła paszport niem., wydany w Łodzi. 547—3

Grabowski Nuchim zgubił paszport familijny, wydany w Łodzi, Aleja 1 Maja 60. 496—3

Gutman Moszek zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 447-3

Gutstad Szyja zgub. paszport polski wydany w Łodzi. 57—3

Jeske Adolf zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 477—3

Koch August zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łasku. 520—3

Kaja Franciszek zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi 36 — 3

Knobel Froim Leib zgub. paszport tymczasowy polski wydany w Łodzi. 525—3

Kurc Szaja zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 55—3

Nikitina Olga Karpówna zgubiła paszport wydany w Mińsku. 531-2

Najding Izaak zgub. paszport niemiecki, familijny, wydany w Łodzi. 62—3

Oksenberg Majer Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 7—3

Pacewicz Władysław zgub. paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 442—3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.—. Kwartalnie Mk 96.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zagranicą Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 3.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i oflar adm. nie odpowiada.

Redaktor i wydawca **Marceli Sachs.**

W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86.